

Swantewita”, nie wyjaśnia natomiast skąd wiedza o tym, iż obiekt ten pochodzi sprzed wprowadzenia chrześcijaństwa i jest dawną płytą nagrobną. Są wszak inne, na ten temat, refleksje niemieckich badaczy, by wspomnieć tu dokonania Adalberta Holtza. Podobne wątpliwości dotyczą tzw. mnicha z Bergen [s. 21], bowiem sprawa jego pochodzenia i nazwy wciąż jeszcze budzi wielkie kontrowersje.

Ważnym jest, w moim przekonaniu i to, że Autor przybliżył potencjalnemu Czytelnikowi szereg dawnych treści, wartości i zjawisk kulturowych, wobec których dzisiaj, na ogół, przechodzi się obojętnie i nieświadomie. Myślę tu o utkwionych w krajobrazie kulturowym, czytelnych i nieczytelnych już grodziskach, tzw. grobach Hunów, średniowiecznych pomnikach śmierci nagłej, o miejscach pielgrzymkowych, o symbolice utkwionej w wizerunkach świętych meklembursko – pomorskich kościołów.

Wojciech Łysiak

Leszek Walkiewicz, Marek Żukowski, *Darłowo. Zarys dziejów*, Darłowo 2005, Darłowski Ośrodek Kultury, ss. 336, ilustr., mapy

W ostatnich latach ukazało się wiele niezwykle rzetelnych i pożytecznych monografii pomorskich miast, które w wielki stopniu oddziałują na stopień lokalnej świadomości grupowej, kształtując jakże cenne zachowania. Przypominanie i utrwalanie w zróżnicowanym etnicznie i narodowościowo dzisiejszym społeczeństwie pomorskim treści i wartości dziejowych odartych z propagandowych emocji i kunktatorstwa jest obecnie niezwykle ważne i wymagające powszechnej akceptacji, o ile oczywiście zbliżanie się do domniemanej prawdy i jej historycznej oceny nie zostanie zachwiane.

Autorzy omawianej książki bardzo skrupulatnie przedstawili dzieje miasteczka nad Wieprzą dając analitycznemu opisowi rzetelny fundament ogromnej literatury. Książka charakteryzuje się czytelną konstrukcją i przejrzystością narracji. Badacze i wytrawni regionaliści zarazem ukazali nie tylko zwyczajne, powszednie życie dawnej osady, miasteczka i portu, ukazali swój wyraźny, nie pozbawiony sentymentu stosunek do jakże kolorowych dziejów grodu księcia Eryka II. Darłowscy badacze zasadnie piszą, iż „dzieje miasta »wyrwanego morzu« są niezwykle burzliwe, atrakcyjne, pełne niespodziewanych wydarzeń i zawirowań. Nie brakuje w nich wielkich namiętności, niewykorzystanych szans, klęsk żywiołowych (powodzie, pożary), epidemii, wojen. Są oczywiście i piękne karty, świadczące o znaczeniu Darłowa, jego uroku, wyjątkowości, wpływie na rozwój Pomorza Zachodniego. Nie brakuje też licznych przykładów potwierdzających patriotyzm mieszkańców, ich poświęcenie, rzetelną pracę w walce o wolność Ojczyzny i ukochanego miasta” [s. 3 – 4].

Książkę podzielono na trzy części, w których zawarto dziewięć rozdziałów, a gdzie ogromna ilość błędów literowych i stylistycznych nie umniejsza wartości tej pracy.

Usystematyzowany opis „rzeczywistości” otwiera opis okresu pradziejowego i wczesnohistorycznego, w którym ujawniono kilka niezwykle istotnych informacji o pradziejach Darłowa i jego okolic, wskazując przy tym na dający się tu zauważyć

okres wpływów rzymskich, osadnictwo wczesnośredniowieczne i powstanie grodu. Daje się tu zauważyć nową wartość metodologiczną w najwyższym stopniu rozbieżną z dotychczasowymi dokonaniem wcześniejszych badaczy. Dalej wskazano na lokację i zmiany przynależności Ziemi Darłowskiej do 1317 roku. Wiele miejsca poświęcono dziejom miasta pod rządami książąt pomorskich, wskazując przy tym na niezwykle barwne postaci króla Eryka Pomorskiego, księżny Zofii i Bogusława X, które już za swego życia stały się przedmiotem folklorystycznych narracji. Wielkim echem, także w Darłowie, odbił się Trzebiatowski przewrót religijny z 13 grudnia 1534 roku dokonany przez Jana Bugenhagena przy wsparciu stanów dominium kamieńskiego, szlachty i miast pomorskich. Reformacja w zdecydowany sposób stopniowo zmieniała religijne, mentalne i gospodarcze oblicze Pomorza, co czytelnie przedstawili Autorzy pracy. Wskazano tu także na rozwój miasta w państwie Brandenbursko – Pruskim w latach 1653 – 1806, skupiając uwagę na przemianach politycznych, ustroju miasta, ożywieniu i załamaniu handlu morskiego i innych obszarach życia gospodarczego w tym rzemiosła, rolnictwa i handlu. W latach 1806 – 1939, zdaniem Badaczy, daje się obserwować czytelne zmiany ustrojowo – prawne i społeczno – gospodarcze, co miało wyraźny wpływ na gospodarkę, handel, szkolnictwo, kulturę, opiekę zdrowotną i rozwój urbanistyczny miasteczka. Wspomniano tu także o mrocznym okresie II wojny światowej, która jak się wydaje, poza końcowymi skutkami nie sprawiła tu większego wrażenia. Historyk prawa, Marek Żukowski, wskazał w końcu na dzieje Darłowa w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, dając opis dramatycznych losów miasta tuż po wkroczeniu Armii Czerwonej i skutków tego zdarzenia. Scharakteryzował także działalność pierwszych, polskich władz administracyjnych i ich bezsilność, życie społeczne i polityczne, ustrój miasta, stosunki wyznaniowe, demograficzne i narodowościowe, życie gospodarcze, a w tym gospodarkę morską. Rozdział pt. *Ku nowej przyszłości (po 1989 roku)*, wydaje się być wielce wątpliwy i niepotrzebny, bowiem z jednej strony trąci historycyzmem, z drugiej zaś za wcześnie na jakiegokolwiek w tym względzie oceny.

Omawiana książka wydaje się być ważnym akcentem i trwałą wartością w żmudnych badaniach powikłanych dziejów dawnego Księstwa Gryfitów i spadkobierców tego organizmu polityczno – administracyjnego.

Wojciech Łysiak

Joachim Krüger, *Zwischen dem Reich und Schweden. Die landesherrliche Münzprägung im Herzogtum Pommern und Schwedisch-Pommern in der frühen Neuzeit (ca.1580-1715)*, (Nordische Geschichte, hrsg. Jens E. Olsen, Bd. 3), LIT Verlag, Berlin 2006

Ostatnio na niemieckim rynku wydawniczym pojawiła się interesująca pozycja dotycząca pomorskiej numizmatyki, autorstwa Joachima Krügera, będąca jego dysertacją doktorską, napisaną na Uniwersytecie w Greifswaldzie. Jest to trzeci tom z serii Nordische Geschichte pod redakcją prof. Dr Jens'a E. Olsena. Dysertacja